

TOMASZ WICHERKIEWICZ

Języki regionalne w Europie Środkowo-Wschodniej – nowa jakość w polityce językowej, nowy wymiar tożsamości

Abstract (Regional Languages in Central-Eastern Europe – New Quality in Language Policy – New Dimension of Identity). The article outlines, mainly from the typological sociolinguistic perspective, a relatively new phenomenon in the European language policy – the so-called regional or collateral languages. Next to terminological and extralinguistic factors, the most crucial criteria taken into consideration by the present author are those created by the (pan-)European legal system, particularly the *European Charter for Regional or Minority Languages* used actively by the communities (of regional languages' speakers) as new effective methods in language policy. Related issues discussed in the article include corpus planning (standardisation of regional L-complexes/dialect-clusters into standard literary norms), and status planning (prestige upgrading and official recognition endeavours) as a result of and response to a lacking dialect policy in European states.

Abstrakt. W artykule omówiono, głównie z perspektywy typologii socjolingwistycznych, stosunkowo nowe zjawisko na polityczno-językowej mapie Europy – tzw. języki regionalne (czyli kolateralne). Oprócz kryteriów terminologicznych i pozajęzykowych autor wziął pod uwagę i te powstałe w wyniku lub stworzone przez (ogólno)europejski(e) system(y) prawny(e), zwłaszcza w kontekście *Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych*, która stała się aktywnie wykorzystywanym przez wspólnoty posługujące się językami regionalnymi i – często skutecznym – instrumentem polityki językowej. Poza tym w artykule odniesiono się do zagadnień planowania korpusu (standaryzacja i upiśmiennienie regionalnych kompleksów językowych/dialektalnych) i statusu języków (podniesienie prestiżu i działania na rzecz oficjalnego uznania) – w znacznej mierze wynikających z braku polityki dialektalnej w państwach europejskich.

Pomimo systematycznie i głośno, a okresami wręcz natarczywie promowanej przez instytucje i państwa europejskie deklaratywnej i postulowanej wielojęzyczności, w wielu krajach Europy wciąż dominuje przekonanie o nadrzędnej roli języka państwowego i/lub ogólnonarodowego – ustawy i ustawodawcy, ale przede wszyst-

kim tzw. opinie publiczne koncentrują się na ochronie języków silnych, podczas gdy większość ustępstw na rzecz języków „innych” wynika z ciągłych koncesji, wymuszeń, kompromisów, a wielojęzyczność w praktyce postrzegana jest wyłącznie w kontekście nauczania i znajomości języków obcych¹.

Znane są z pewnością przypadki oficjalnej dwu-/wielojęzyczności w państwach – dotyczy one jednak najczęściej sytuacji, gdy wydarzenia historyczne pozostawiły użytkowników jakiegoś języka narodowego/państwowego po drugiej stronie granicy państwowej lub gdy państwo powstało na styku obszarów kilku języków w państwach sąsiednich, mających wszakże i tak status języków oficjalnych. Wyjątki od tej reguły są nieliczne i stanowią – jak np. w Hiszpanii lub Finlandii – rezultat polityki językowej wprzęgniętej w dalekosiężną i świadomą politykę decentralizacji państwa i tworzenia społeczeństwa w pełni obywatelskiego.

Wciąż zatem absolutna większość języków Europy² (podobnie jak innych części świata) pozostaje w pozycji języków zagrożonych, zdominowanych czyli zminorizowanych, a ich ogół podzielić można na kilka kategorii³:

- **języki mniejszości narodowych** – tj. grup mniejszościowych posiadających terytorialne odniesienie do języka narodu zorganizowanego w samodzielnym państwie⁴; często o charakterze transgranicznym⁵, np. niemiecki we wszystkich państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Belgii, Danii, Francji, Włoszech; słowacki w Czechach, Polsce, na Węgrzech; węgierski na Słowacji, w Rumunii, Serbii, Słowenii; polski na Litwie, Łotwie, w Czechach, na Słowacji, Ukrainie, Białorusi; litewski w Polsce, na Łotwie; łotewski na Litwie; estoński na Łotwie; rosyjski w Estonii, na Litwie, Łotwie; ukraiński w Polsce, na Słowacji, Węgrzech; białoruski w Polsce, na Litwie, Łotwie;

- **języki oficjalne, *de facto* w pozycji zminorizowanych**: irlandzki, luksemburski, maltański, białoruski, w pewnym okresie też łotewski czy estoński;

- **języki mniejszości (*narodowych*) bezpaństwowych**: kategoria obejmująca języki baskijski, bretoński, walijski, języki sami (lapońskie), kataloński, galicyjski, (zachodnio-)fryzyjski⁶;

- **języki nieterytorialne (*diasporowe*)**: języki żydowskie – jidysz, ladino i in., języki cygańskie, języki armeńskie, język asyryjski/neoaramejski, język karaimski, język rosyjski (zwłaszcza w odniesieniu do grup staroobrzędowców czy Rosjan w państwach – byłych republikach Związku Radzieckiego);

¹ Por. dokumenty Komisji Wspólnot Europejskich: Nowa strategia ramowa w sprawie wielojęzyczności (<http://europa.eu/languages/servlets/Doc?id=1318>) lub Wielojęzyczność: atut dla Europy i wspólne zobowiązanie (http://ec.europa.eu/education/languages/pdf/com/2008_0566_pl.pdf) [dostęp 20.05.2011]

² W Unii Europejskiej ok. 10% obywateli posługuje się na co dzień językiem innym niż oficjalny język państwa, w którym mieszkają; gdyby uwzględnić wspólnoty migranckie, wskaźnik ten byłby jeszcze wyższy.

³ Por. Wicherkiewicz 2003.

⁴ Por. kryterium „utożsamiania się z narodem zorganizowanym we własnym państwie”: ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 r., art. 2, §2, pkt 6.

⁵ Ze względu na częstsze zmiany granic sytuacje te są bardziej typowe dla Europy Środkowej i Wschodniej niż Zachodniej.

⁶ Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 r., art. 2, §3, pkt 6 określa grupy mniejszościowe nieposiadające terytorialnego odniesienia do narodu zorganizowanego w samodzielnym państwie „mniejszościami etnicznymi” i odnosi do Lemków, Karaimów, Romów i Tatarów.

– **mikrojęzyki (enklawy językowe)**⁷ – to np. czeski w Polsce, czeski i słowacki w Austrii, liwski na Łotwie, niemieckie~germańskie enklawy w Europie Środkowej (Wilamowice lub Halcnów w Polsce, kolonie walserskie i cymbryjskie w Alpach), mirandyjski w Portugalii (kontinuum z asturyjskim w Hiszpanii), arański w Hiszpanii (kontinuum z okcytańskim we Francji), saterfryzyjski w Niemczech, dyskontynuálne enklawy aromuńskie/wołoskie na Bałkanach;

- **języki migrantów** – ze względu na swój allochtoniczny charakter⁸ wyłączone są najczęściej z ram ogólnej polityki językowej wobec grup mniejszościowych – choć w niektórych krajach (np. Wielka Brytania, Szwecja) mają już prawa – np. edukacyjne – zbliżone do języków autochtonicznych [np. we Francji (zob. niżej) te same postanowienia dotyczą np. języków berberskiego i arabskiego, co baskijskiego i bretońskiego]⁹;

- **języki migowe** – coraz częściej postrzegane i traktowane na równi z językami mniejszości etnicznych – np. w Szwecji i Wielkiej Brytanii głuchoniemi uznani zostali za mniejszość językową.

Przez długi czas na marginesie polityki językowej i świadomości europejskiej różnorodności pozostawały *odmiany* językowe o nieustalonym i nie uznanym powszechnie statusie odrębnych języków, jakkolwiek mające bezsprzecznie charakter autochtoniczny, ściśle terytorialny, endogeniczny, o statusie lingwistycznym nazywanym kolateralnym lub schizoglotycznym, bez silnej świadomości odrębności narodowej. Europejska polityka językowa coraz częściej stosuje wobec nich konsekwentnie termin: **języki regionalne**.

* * *

O ile zjawisko i pojęcie etniczności oraz tożsamości etnicznej, jako wyznacznika samoidentyfikacji grup etnicznych, zostało już dość obszernie, a pod pewnymi względami wyczerpująco zdefiniowane przez socjologów i etnologów¹⁰, o tyle termin **języki regionalne** w socjolingwistyce, etnolingwistyce i klasyfikacjach/typologiach języków wciąż stosowany jest nieprecyzyjnie.

W Republice Francuskiej termin '*langues régionales*' ma już dawną i prawnie usankcjonowaną tradycję użycia w odniesieniu do w s z y s t k i c h języków mniejszościowych¹¹, gdyż odpowiadający tym ostatnim francuski termin '*langues minoritaires*' stoi w sprzeczności z francuskim prawodawstwem. '*Langues régionales*' zatem to nie tylko autochtoniczne języki Francji kontynentalnej (jak bretoński lub oksytański), ale również języki uznanych wspólnot imigranckich (jak arabski, berberski lub zachodnioarmeński), ale też rodzime języki francuskich departamentów i terytoriów

⁷ Zob. też: Дуличенко 1981 oraz: <http://slawianie.narod.ru/str/jazyk/mikro.html>.

⁸ Czasowe kryteria autochtonii bywają bardzo różnie określane przez poszczególne państwa: np. w Polsce i na Węgrzech to okres 100 lat (przebywania danej wspólnoty etnicznej na terytorium kraju).

⁹ Np. program badawczo-edukacyjny Rady Europy i Europejskiego Centrum Języków w Grazu pod nazwą *VALEUR* zajął się ogółem problematyki wszystkich języków nieoficjalnych w Europie, a więc: języków mniejszościowych i regionalnych, języków nieterytorialnych, języków migrantów i języków migowych – określając je wspólnym mianem (ang.): „community/other languages” – zob. <http://www.ecml.at/mtp2/VALEUR>.

¹⁰ Np. Synak 1995, Bukowska-Floreńska 1999, Obracht-Prondzyński 2007.

¹¹ Por. Бородина 1982, Judge 2007.

zamorskich (*DOM-TOM*; jak języki kreolskie Gujany, Gwadelupy, Reunionu i Martyniki, kanackie języki Nowej Kaledonii oraz tahitański) czy wreszcie tradycyjne języki nieterytorialne (np. jidysz i romani, ale też arabski czy berberski).

W tradycji Włoch języki regionalne to ‘*dialetti*’ poszczególnych regionów (a więc m.in. lombardzki, piemoncki, wenecki, neapolitański, sycylijski, kalabryjski oraz toskański, z którego wywodzi się włoski język literacki), które tworzą mozaikę lingwistyczną Italii wraz z językami mniejszościowymi (‘*lingue minoritarie*’: terytorialnie współoficjalne słoweński, niemiecki i francuski, oraz m.in. sardyński, friuński, ladiński, jak i enklawy albańskie, greckie, chorwackie czy katalońska)¹².

W polskiej filologii pojęcie ‘języka regionalnego’ zostało użyte po raz pierwszy w znaczeniu bardzo bliskim obecnemu przez A. Zarębę (1988); nowego zaś, skodyfikowanego i klasyfikacyjnego znaczenia termin ten nabral postawieniem ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Ten akt prawny w art. 19, punkcie 1 podaje definicję:

Za język regionalny w rozumieniu ustawy, zgodnie z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, uważa się język, który:

- 1) jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez jego obywateli, którzy stanowią grupę liczebnie mniejszą od reszty ludności tego państwa;
- 2) różni się od oficjalnego języka tego państwa; nie obejmuje to ani dialektów oficjalnego języka państwa, ani języków migrantów,

w punkcie 2 wskazuje, iż:

Językiem regionalnym w rozumieniu ustawy jest język kaszubski.

Dyskusyjny jest oczywiście sam tok myślenia ustawodawcy, który wpiერw stara się zdefiniować termin, później zaś *explicitie* (jakby sama definicja była nie dość jasna) podaje sam podmiot tego fragmentu ustawy.

Trzeba też zauważyć, iż „rozumienie ustawy” wcale nie jest jednoznacznie „zgodne z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych”, gdyż dokument ten nie rozróżnia tytułowych ‘języków regionalnych’ od ‘mniejszościowych’, a zatem cytowana uprzednio definicja z ustawy w Karcie odnosi się praktycznie do wszystkich mniejszościowych języków autochtonicznych.

Pierwszym państwem, które usankcjonowało w ratyfikowanej przez siebie wersji Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych rozróżnienie między dwoma tytułowymi sytuacjami języków, była Republika Federalna Niemiec. W 1999 r., po szerokiej dyskusji, kraje związkowe Brandenburgia, Brema, Dolna Saksonia Hamburg, Meklemburgia-Pomorze Przednie, Nadrenia Północna-Westfalia, Saksonia-Anhalt i Szlezwik-Holsztyn uznały jako chroniony i promowany ‘*Regionalsprache*’ *Niederdeutsch* – czyli język dolnoniemiecki; w odróżnieniu od uznanych za ‘*Minderheitensprachen*’ języków łżyckich, fryzyjskich, duńskiego oraz nieterytorialnych jidysz i romani. Owa pragmatyczno-prawna dychotomia przyjęta w RFN, z uwzględnieniem lokalnych tradycji terminologicznych, stała się precedensem, do

¹² Coluzzi 2007, Misiuda 1997.

którego właśnie mógł się odnieść polski ustawodawca, szukając właściwej klasyfikacji dla kaszubszczyzny, znajdującej się w bardzo – pod względem socjolingwistycznym – zbliżonej do dolnoniemieckiej sytuacji. Tym samym i pojęcie, i fakt ochrony języków regionalnych stał się bezsprzecznie bezpośrednim rezultatem inicjatyw europejskich. Kolejnym uznanym oficjalnie regionalnym językiem stać się miał również limburski; Królestwo Niderlandów włączyło go do inwentarza języków chronionych Europejską Kartą podczas powtórnego procesu ratyfikacyjnego. Ciekawy z pewnością jest fakt, że uważany długo za jeden z dialektów niderlandzkiego limburski, podczas dokładnych i szeroko zakrojonych badań dialektometrycznych, okazał się o wiele odleglejszym wariantem językowym od standardu niderlandzkiego niż np. powszechnie i od dawna cieszący się statusem osobnego języka fryzyjski¹³.

Podczas dyskusji nad włączeniem dolnoniemieckiego do Europejskiej Karty argumentowano:

dla języków regionalnych wyznacznikiem jest przede wszystkim ich terytorium (...). Choć ich użytkownicy mówią językami mniej lub bardziej typologicznie odmiennymi od standardowego/oficjalnego języka państwa, na terenie którego mieszkają, lecz nie postrzegają swojej narodowej odrębności od reszty ludności.

Tak może i jest w wypadku dolnoniemieckiego, prowansalskiego, ale już przykład szkockiego (uznany przez Wielką Brytanię za regionalny język scots) czy łatgalskiego zdecydowanie silniej włączają czynnik poczucia odrębnej tożsamości etnicznej. O tym ostatnim właśnie, obok kaszubskiego, wypowiedziano się w ekspertyzach sporządzanych dla instytucji europejskich, dotyczących języków mniejszościowych w nowych krajach członkowskich UE:

Mniejszościowe języki regionalne w ścisłym tego słowa znaczeniu, jak kaszubski w Polsce lub łatgalski na Łotwie, nie są w nowych krajach członkowskich tak powszechne, jak w Europie Zachodniej. Nie ma we wschodniej Europie zatem typowych mniejszości narodowych, lecz pozbawionych swoich narodowych państw, takich jak Bretończycy, Baskowie czy Walijszczy.

Na przyznany dolnoniemieckiemu w Niemczech i kaszubskiemu w Polsce status języka regionalnego powołują się dobitnie w swoich staraniach i żądaniach uznania bądź w krajowym systemie prawnym, bądź w przygotowywanych przez swoje państwa do ratyfikacji wersjach Europejskiej Karty m.in.: waloński(e) w Belgii¹⁴, lombardzki i piemoncki we Włoszech¹⁵, łatgalski na Łotwie i żmudzki na Litwie¹⁶, język võro(-seto) w Estonii czy wreszcie śląski w Polsce (być może również w Republice Czeskiej).

Zastanawiając się nad etnicznym odniesieniem dychotomii ‘język’ – ‘język regionalny’, można się odnieść do stosowanego w etnologii rozróżnienia między terminami ‘naród’ i ‘narodowość’, gdzie ten drugi termin oznacza regionalną wspólnotę kulturowo-językową, będącą (lub traktowaną jako) przednarodową formą integracji

¹³ Wicherkiewicz 2007.

¹⁴ Wicherkiewicz 2004.

¹⁵ Coluzzi 2007.

¹⁶ Ostaszewska & Wicherkiewicz 2001.

etnicznej¹⁷. W polskim ustawodawstwie przyjęto w tym znaczeniu – choć niekonsekwentnie – pojęcie ‘grupy etnicznej’, czyli grupy nie identyfikującej się ze zorganizowanym w inne państwo narodem.

Na gruncie socjolingwistyki i polityki językowej najwłaściwsze wydaje się zastosowanie na tym samym poziomie właśnie terminu ‘język regionalny’ jako odmiany takiej właśnie grupy, znajdującej się w procesach etnicznych *in statu nascendi*, której standard językowy – stanowiący podstawowy łącznik wewnątrzgrupowy – również znajduje się na etapie pomiędzy zespołem dość luźnych, choć powiązanych właśnie tożsamością regionalną, może bardziej niż etniczną, dialektów. Tak jak z luźnych grup regionalnych/etnograficznych tworzy się grupa etniczna, a dalej i narodowość, tak z zespołu dialektów tworzy się język regionalny. To terminologiczny, ustawodawczy i oczywiście ogólnopolityczny termin pozwalający wypełnić pustkę pomiędzy wymierającymi dialektami a rodzącymi się językami. W oficjalnej terminologii, dotyczącej np. żmudzkiego na Litwie, pojawiło się nawet pojęcie ‘subnarodu’.

Dialekty może pozostałyby dialektami, gdyby istniał dialektalny odpowiednik polityki językowej. Podnoszą jednak swój status, by nie zniknąć – jak większość dialektów – z mapy Europy, głównie środkowej i wschodniej. Władze i społeczeństwa na ogół „kochają” dialekty, ale rzadko pozwalają im zająć jakąkolwiek społeczną niszę poza tą folklorystyczną, cepeliowską, co doskonale ilustruje fakt wprowadzania języków łągalskiego czy szkockiego scots raz w roku do szkoły, na zasadzie konkursów recytatorskich. W wypadku społeczności posługujących się językami regionalnymi ich poczucie tożsamości oparte jest na poczuciu wspólnej kultury, historycznych doświadczeń, aktualnego losu, przywiązania do terytorium, ale skupia się i wyraża najbardziej w podnoszeniu statusu języka swojego regionu.

Zespół zatem cech, które charakteryzują model ‘języka regionalnego’ w rozumieniu owej nowej kategorii socjopolitycznej, obejmować może/winien:

- endogeniczność, czyli znaczną bliskość genetyczną w stosunku do języka dominującego (oficjalnego);
- w typologii Heinza Klossa typ języków *Ausbau* (nie *Abstand*) w stosunku do języka dominującego, określanego jako *Dachsprache*¹⁸;
- rozwój równoległy (kolateralny) z językiem dominującym;
- często wysoki status w przeszłości (języki znaczenia międzyetnicznego, nośniki wysokiej kultury), a późniejszą degradację statusu (do postrzeganego jako wiejski, „gwarowy”, niewykształcony, *patois*, „zepsuty”, „mieszany”);
- standaryzację, kodyfikację i normalizację – ponowną intensyfikację od końca XX w. na skutek działań rewitalizacyjnych;
- funkcjonowanie w postaci zespołów dialektów lub kompleksów językowych ze słabo rozwiniętym/upowszechnionym standardem ogólnym/literackim;
- powszechną diglosję z językiem dominującym;
- silną identyfikację regionalną;

¹⁷ Posern-Zieliński 2005.

¹⁸ Zob. Kloss 1952: 15–30 oraz Kloss 1967; por.: <http://en.wikipedia.org/wiki/Ausbausprache>.

– brak lub znikome poczucie odrębność narodowej – tożsamość „zanurzoną”.

Najbardziej typowymi reprezentantami tej nowej kategorii etnojęzykowej byłyby wspólnoty językowe:

- **dolnoniemiecki** – oficjalnie uznany w Niemczech i Holandii (pod nazwą *nedersaksisch* – „dolnosaksoński”),
- **kaszubski**¹⁹,
- **śląski** – którego status w Polsce (a na znacznie mniejszą skalę i w Czechach) jest przedmiotem bieżących debat,
- **morawski** w Czechach,
- **wschodniosłowacki** na Słowacji,
- **latgalski** na Łotwie (uznany konstytucyjnie jako drugi literacki wariant języka łotewskiego),
- **żmudzki** na Litwie,
- **võro-seto (południowoestoński)** – nieuznany *de iure*, acz wspierany oficjalnie w Estonii,
- **limburski** – uznany oficjalnie w Holandii (ale nie w Belgii),
- **scots** – uznany oficjalnie w Szkocji,
- **asturyjski** – uznany regionalnym statutem autonomii w Hiszpanii,
- **okcytański** we Francji (uznany również *de iure* w Hiszpanii i Włoszech),
- języki **oïl** we Francji, Belgii, Szwajcarii i na Wyspach Normandzkich (uznany w dwóch ostatnich),
- **lombardzki, piemoncki, wenetyjski** i in. we Włoszech.

Budowa statusu języka regionalnego to często działanie uzupełniające bądź nawet zastępujące brak działań państwa na rzecz rozwoju tożsamości etnicznej/regionalnej, w tym językowej (niechby nawet się nazywała dialektalna), tych części swego terytorium, które pomimo historycznych zawirowań, a często dzięki nim, leżąc na peryferiach terytoriów tych państw, aktywnie i lojalnie, a zawsze bardzo twórczo i konstruktywnie uczestniczyły w budowie kultury, tożsamości nie tylko regionalnej, ale i ponadregionalnej, ogólnonarodowej, ba – często ogólnoeuropejskiej. Gdy państwo nie wypełnia tych obowiązków (a państwo scentralizowane, skupione na budowie, zachowaniu, skupieniu wszelkich sił i wartości jedynie wokół centrum często je

¹⁹ Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 r. w rozdziale 4 tak określa język regionalny:

Art. 19. 1. Za język regionalny w rozumieniu ustawy, zgodnie z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, uważa się język, który:

1) jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez jego obywateli, którzy stanowią grupę liczebnie mniejszą od reszty ludności tego państwa;

2) różni się od oficjalnego języka tego państwa; nie obejmuje to ani dialektów oficjalnego języka państwa, ani języków migrantów.

2. Językiem regionalnym w rozumieniu ustawy jest język kaszubski. Przepisy art. 7-15 stosuje się odpowiednio, z tym że przez liczbę mieszkańców gminy, o której mowa w art. 14, należy rozumieć liczbę osób posługujących się językiem regionalnym, urzędowo ustaloną jako wynik ostatniego spisu powszechnego”.

ignoruje, postponuje, odsuwa na dalszy plan), pojawiają się ruchy regionalne, które dzięki europejskim instrumentom prawnym przybierają postać wspólnot budujących i posługujących się językami regionalnymi i wykorzystując współczesne mechanizmy polityki językowej oraz metody planowania językowego, wzbogacają unifikującą się i blaknącą mozaikę języków narodowych Europy o nowe załączki języków regionalnych.

BIBLIOGRAFIA

- Bородина, М.А. 1982. Диалекты или региональные языки? (К проблеме языковой ситуации в современной Франции). *Вопросы языкознания* 5: 29–38.
- Bukowska-Floreńska, Irena (red.). 1999. *Kultury regionalne i pogrnicza kulturowe a świadomość etniczna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Coluzzi, Paolo. 2007. *Minority Language Planning and Micronationalism in Italy*. Oxford: Peter Lang.
- Дуличенко, Александр Д. 1981. *Славянские литературные микроязыки*. Tallinn.
- Judge, Anne. 2007. *Linguistic Policies and the Survival of Regional Languages in France and Britain*. Palgrave Macmillan.
- Kloss, Heinz. 1952. *Die Entwicklung neuer germanischen Kultursprachen von 1800 bis 1950*. München: Pohl & Co.
- Kloss, Heinz. 1967. Abstand languages and Ausbau languages. *Anthropological Linguistics* 9. Harvard: Harvard Press, s. 29–41.
- Misiuda, Witold. 1997. *Regionalizm i mniejszości językowe we Włoszech*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ostaszewska, Joanna i Tomasz Wicherkiewicz. 2001. Žemaitisch und Latgalisch als europäische Regionalsprachen. [W:] Marcinkiewicz, J. i N. Ostrowski (red.), *Mvnera linguistica et philologica Michaeli Hasiuk dedicata*. Poznań: Katedra Skandynawistyki i Baltologii UAM, s. 175–188.
- Posern-Zieliński, Aleksander. 2005. *Etniczność – kategorie. Procesy etniczne*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Synak, Brunon (red.). 1995. *The Ethnic identities of European minorities. Theory and case studies*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Dz.U. nr 17, poz. 141; Dz.U. nr 62, poz. 550.
- Wicherkiewicz, Tomasz. 2003. Języki mniejszościowe i regionalne w Europie – problemy typologii. [W:] Wrocławska, Elżbieta i Jadwiga Zieniukowa (red.), *Języki mniejszości i języki regionalne*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 73–78.
- Wicherkiewicz, Tomasz. 2004. Devenir une langue régionale – une moyen d’élaboration d’un statut linguistique? *MicRomania* 48 (mars 2004), s. 3–7.
- Wicherkiewicz, Tomasz. 2007. Tożsamość etniczna a język regionalny na przykładzie dolnoniemieckiego i limburskiego. [W:] Obracht-Prondzyński, C. (red.), *Kim są Kaszubi? Nowe tendencje w badaniach społecznych*. Gdańsk: Instytut Kaszubski, s. 349–358.
- Wicherkiewicz, Tomasz 2008. Welcome and Unwelcome Minority Languages. [W:] Pertot, S., T. Priestley & C. Williams (red.), *Rights, Promotion and Integration Issues in Minority Languages in Europe*. Palgrave Publishers, s. 272–283.
- Zaręba, Alfred. 1988. Literackie języki regionalne w Polsce. *Język Polski* LXVIII, 2–3, s. 76–86.